

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

— 103 —

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Dar na ochronki małych dzieci. — Mianowanie. — Dary na Moguncyę. — Wiadomości bieżące. — Otwarcie fakultetu teologicznego w Inspruku.)

Lwów, 30. listopada Dyrektor bawiącego tu obecnie towarzystwa jeźdźców sztucznych, pan Wacław Slezak, dawał na dniu 27. b. m. przedstawienie na korzyść chrześcijańskich ochronek małych dzieci, i połowa czystego dochodu wynosi 65 złr. 21 kr. m. k.

Oddając tę kwotę na przeznaczony użytek wyraża dyrekcyja wspomnianych zakładów panu W. Slezak niniejszem najszczerze podziękowanie.

Wiedeń, 27. listopada. Najwyższem pismem własnorecznem z d. 26. b. m. raczył Jego c. k. apost. Mość prezydenta sądu krajowego dla Bukowiny, barona Franciszka *Schmück*, mianować najtłaskawiej prezydentem morawsko-szląskiego wyższego sądu krajowego.

— Ich Mość Arcyksięstwo Franciszek Karol i Zofia, raczyli dla nieszcześliwych ofiar eksplozyi mogunckiej przeznaczyć w darze sumę 2000 złr.

— Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta raczyła najtłaskawiej ofiarować na dotkniętych w Moguncyi eksplozyą, dwatysiąc złotych reńskich. W tej samej myśli ofiarowali Jego Ces. Mość arcyksiążę Albrecht tysiąc złr., a Ich Ces. Moście Arcyksiążęta Karol Ferdynand, Wilhelm, Józef, Leopold, Ernest, Zygmunt, Rajner i Henryk każdy po pięćset złotych reńskich, czyli razem pięć tysięcy złotych reńskich.

Król. grecki jeneralny konsul baron Szymon Sina wręczył także na ten sam cel ministrowi spraw wewnętrznych kwotę trzy tysiące złr., a król. holenderski jeneralny konsul Wilhelm Heniksztein pięćset złr. Odestanie tych pieniędzy na miejsce przeznaczenia rozporządzono natychmiast.

— Jej Ces. Mość Arcyksiężna Zofia przybyła wczoraj wieczór z Medyolanu na Wenecyę i Tryest do Wiednia.

— Na pokojach królewsko angielskiego posła sir Hamiltona Seymour odbyło się wczoraj Soirée, na którym znajdowali się posłowie, rosyjski, francuski, belgijski, szwedzki, hanowerski, holenderski, württembergski i badenski i wielka część szlachty zamieszkałej w stolicy.

Inspruk, 21. listopada. Przy uroczystem otwarciu fakultetu teologicznego na uniwersytecie inspruckim odpowiedział na przemowę rektora magnifika, p. barona Moy, przewielebny prowincyał towarzystwa Jezusowego, O. Schwitzer. Z odpowiedzi tej przytacza *Gazeta wiedeńska* ustęp następujący:

„Towarzystwo Jezusowe otrzymało posłannictwo nauczycielskie nie tylko co do wyzwolonych umiejętności i filozofii, ale głównie co do teologii, a zarazem też udzielił mu kościół pełnomocnictwa, promować we wszystkich tych gałęziach na akademiczne stopnie doktorów. Przyznaje mu to zarówno potwierdzenie konstytucyi zakonu jakoteż kilka osobnych bul papieskich. Postanawiając przydaniem teologicznego fakultetu podnieść nasz uniwersytet krajowy, raczył Jego c. k. apostolska Mość, nasz pan i Cesarz najmłodszy, w uwzględnieniu naszego posłannictwa nauczycielskiego, przykazać zakonowi naszemu katedry pomienionego fakultetu. Przyjmując w tej uroczystej chwili przy Boskiej pomocy to powołanie, i wprowadzając w nie swych współbraci z ramienia mego urzędu, wynurzam zasady, z jakimi podejmujemy się naszego zadania.

Przyjmujemy urząd nauczycielski, powołani do tego od namiestnika Boskiego w kościele i namiestnika Boskiego w państwie. Największe to dla nas za prawdę zobowiązanie, abyśmy tym najmędrszym i najlepszym zamiarom z niezmordowaną starali się odpowiedzieć gorliwością i dla chwały kościoła a dobra państwa według sił naszych pracowali w poruczonym nam zawodzie nauczycielskim.

Podejmujemy się nauczać wszech umiejętności — teologii. Podobnie jak wieczna prawda z nieba a nie z ziemi pochodzi, tak też

i przedmiot teologicznego nauczycielstwa nie jest z tego świata, ale go tworzy objawienie Boskie. Zapatrując się na tę umiejętność musimy zaprawdę wyznać z głębi naszego serca, że mniej jeszcze możemy niż dzieci. A przecież przedmiotem tej nauki pozostanie „Droga i prawda i życie“, a istotą jej jest „światło światła“. Gdzie światło to nie przyświeca, tonie świat w ciemnościach. Gdzie na tej drodze nie postępują, kroczą po błędnych bezdrożach. Gdzie tej prawdy się nie trzymają, krzewią się kłamstwa i obludy. Gdzie to życie nie pokrzepia, panuje śmierć duchowna. Złądzież przyjął kościół zadanie nauką swą wskazywać ludziom najświętsze ich obowiązki i dobro wieczyste, i z prawami boskiego objawienia godzić całe życie i wszelką umiejętność ludzką. Na nauczycielach teologii ciąży też obowiązek z niezachwianem męstwem, niestarganiem siły stawać w opiece i obronie prawa i prawdy w walce z błędem i kłamstwem. Jestto zaprawdę zadanie, któremu wszystkie nasze winniśmy poświęcać siły.

Wszakże zadanie to staje się dla nas tem ważniejszym ze względu na to, że zawód nasz nauczycielski podejmujemy na uniwersytecie, który tak wielce odszczególnia się swą wszechstronną dążnością naukową, swym kościelnym i uczciwym sposobem myślenia, jako też swym porządkiem i dyscypliną.

Rozważywszy też i roztrząsawszy nasze powołanie i posłannictwo, wzniosłość przedmiotu i wszelkie inne względy, przyjęci jesteśmy wielkością, wagą i doniosłością naszego zadania, i gdybyśmy nieprzygotowani wstępowali na pole umiejętności, nie mogliśmy się ustrzedz niejakiej obawy.

Ale potęga boskiego posłannictwa, jakie odebraliśmy od kościoła, przejmując nas otuchą i odwagą.

Pokrzepia nas błogosławieństwo naszego najprzewielebniejszego arcypasterza, udzielone nam w tak uroczysty sposób na początek naszego zawodu.

Podnosi nas dalej pomoc ś. ducha, który nauczycieli katolickiego kościoła ożywia i wszelkiej naucza prawdy.

Zachęca nas i ośmiela na koniec przychylny i zaszczytny przyjęcie, jakiego doznajemy, wstępując w ten przybytek umiejętności. Przyjęcie takie jestto zwiastunem wzajemnej zgody i jeduomyślniej dążności ku podniesieniu umiejętności na uniwersytecie. Przyjmujemy je jako drogą rękojmnię, która nazawsze pozostanie w naszej pamięci, i będzie nam zachętą w pracy a skazówką w działaniu.“

Portugalia.

(Patriarcha †. — Morowa zaraza nieustaje.)

Według doniesień dziennika *Espana* przybyła do Madrytu dnia 16. listopada telegraficzna wiadomość o śmierci kardynała patriarchy portugalskiego w Lisbonie. Czy padł ofiarą żółtej febrzy, dodaje dziennik, — niejest powiedziane; jednak pewna, że kardynał mieszkał w Lisbonie i nie uciekał z miasta, jak utrzymywali niektórzy.

Towarzystwo handlowe rozpoczęło subskrybcyę, aby zarazą dotkniętym rodzinom nieść pomoc.

Tylko ci przebywają do Lisbony, którzy są ostatecznością zmuszeni; w porcie niema ani jednego okrętu a miasto można porównać z ogromnym cmentarzem, gdyż prócz osób do pogrzebu należących, i tych co słabym niosą pomoc i duchowną pociechę, niewidac nikogo.

Hiszpania.

(Deputacye zwolane. — Szkółki niedzielne. — Niepokoje barcelońskie.)

Madryt, 19. listopada. *Gaceta* ogłasza dekret królewski, zwolający deputacye prowincjonalne na dzień 1. grudnia.

— W Madrycie zaczęte wkrótce wychodzić dwa razy na tydzień półurzędowy dziennik pod tytułem *Presse*.

— Świezo wydany dekret królewski przyzwala na założenie szkółek niedzielnych w Madrycie, aby rozszerzać oświatę pomiędzy warstwami roboczeni.

— Niepokoje w Barcelonie opisują w następujący sposób: Zdaje się, że na d. 8. zamierzono z okrzykiem „Niech żyje Don Carlos!“ uapaść na straż gwardyi mieszczańskiej w mieście Sans. Zamiar ten rozbił się przed czasem. Zawiadomiony w porę nie zaniedbał jeneralny kapitan potrzebnych środków ostrożności i przeszkodził wybuchowi. Abousseras, zbieg z fortecy Cartageny, dawny herszt band karlistowskich i republikańskich, miał i teraz stanąć na czele; dostał się jednak przed wybuchem w ręce sprawiedliwości. Nie wie-

dzień też, jaką barwę miało mieć obecne powstanie. Zapasy broni odkryto w dzielnicy, gdzie goruje głównie żywioł socjalistyczny.“

Anglia.

(Lord Panmure słaby. — P. Persigny wrócił. — Dr. Lewingston do Lizbony. — Wstępne uczty ministerjalne. — Korona siamska. — Kopalnie złota w Nowej Zelandyi. — Rocznicia urodzin Królowny. — Wiadomości bieżące.)

London, 24. listopada. Lord Panmure cierpi na podagrę, nie może zatem uczestniczyć przy obradach gabinetu.

— Hrabia Persigny, francuski poseł wrócił z morskich kąpielí Ś. Leonarda na zimę do Londynu.

— Dr. Lewingston udaje się pozajutro parostatkiem „Tagus“ do Lizbony, aby przy pomocy portugalskiego rządu ponowić po Afryce podróż naukową.

— Z rady ministrów znajduje się obecnie w stolicy tylko lord Palmerston, hrabia Granville, sir Vernon Smith, sir George Grey i książę Argyll. Lord Palmerston zaprosił już po swoim zwyczaju wszystkich przyjaznych rządowi członków Izby niższej, aby na dniu 3. grudnia nie omieszkali znajdować się na zgromadzeniu. Jako przewodźca Izby niższej wyprawi szanowny lord na d. 2. grudnia świetną ucztę na cześć swych przyjaciół parlamentowych. Tak samo postąpi lord Granville co do przychylnych rządowi członków Izby wyższej.

— W tej chwili znajduje się pod prasą dzieło hrabi Grey, którego przedmiotem jest postęp reformy parlamentarnej.

— Bogata korona, ofiarowana Królowej w upomniku od Cesarza Siamu, jestto wysokie szczerozłote nakrycie głowy, lekkiej filigranowej roboty, ozdobione kilką klejnotami i nieco podobne do papieskiej tyary. Gwiazda brylantowa u przyczółka korony ma kształt wypukłej tarczy i składa się z bardzo kosztownych kamieni. Niemniejszej ceny ma być przywieziona Królowej wspaniała muszla. Co zaś do pierścionka, który także znajduje się między upominkami, jestto raczej małe kółko, wysadzone dokoła drobnymi ale kosztownymi kamieniami.

— Z Nelsonu, w Nowej Zelandyi donoszą, że nowo-odkryte kopalnie złota bardzo znaczne wydają zyski, a przy obecnym napływie robotników wróżą na przyszłość plon w dwójnasób obfity.

— Siedmnastą rocznicę urodzin nastarszej Królowny obchodzono przedwczoraj uroczysto w pałacu windsorskim, rozdając przy tej sposobności znaczną ilość krzyżów Wiktorii pomiędzy żołnierzy załogi. Trzem z nich i jednemu sierżantowi doręczyła Królowa sama dekoracje. Na uroczystości tej znajdowała się cała rodzina królewska, książę Fryderyk Wilhelm pruski, Cambridge i książę Leiningen. Wieczorem odbyła się uczta u dworu, na której widziano pomiędzy innymi także księżnę Kent, księcia Fryderyka Wilhelma pruskiego, księcia Cambridge, pruskiego i belgijskiego posła z małżonkami.

— Posłowie siamscy oddali przedwczoraj wizytę lordowi Clarendon w pałacu ministerjum spraw zewnętrznych.

Francya.

(Mianowanie. — Zgromadzenie prawodawcze. — Sprawa meksykańska. — Dostawa karabinów anglikom. — Żalobne nabożeństwo za duszę księżny Nemours. — Falszowanie monety. — Angielska legia cudzoziomska. — Pomiarzy wybrzeży włoskich.)

Paryż, 24go listopada. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza długą listę mianowań w zawodzie sądownictwa.

— Cesarz zagai zgromadzenie prawodawcze w własnej osobie dopiero w zwyczajnej porze sesyi, tj. w styczniu, tą razą też złożą członkowie przysięgę swą w ręce prezydenta zgromadzenia.

— Układy w sprawie hiszpańsko-meksykańskiego nieporozumienia przeciągną się znowu, jak się zdaje Meksyk ma opierać się przytem, aby p. Lafragua uznano naprzód urzędownie nadzwyczajnym posłem w Madrycie. Jak słyhać utrzymał na to reprezentant francuski w Meksyku, p. Gabriac, polecenie od swego rządu, aby gabinetowi prezydenta Comonfort wyłożył potrzebę niektórych koncesyi dla Hiszpanii.

— Zamówione na rachunek angielski w cesarskiej fabryce broni w St. Etienne 20.000 karabinów i tyleż bagnetów w wartości 120.000 fr. są już gotowe, a nawet po większej części i odstawione do Anglii.

— W kaplicy św. Ferdynanda w Neuilly odbyło się przedwczoraj uroczyste nabożeństwo żalobne za duszę zmarłej księżny Nemours. Pomiędzy obecnymi znajdowali się, prócz dawnych sług domu orleańskiego, hrabia Segur, książę Décazes, Dupin starszy, książę de Montebello, Mallet, Hottinguer, Gustaw i Adolf Rothschildowie, Guizot, Remuzat, Jules Janin, Amadeusz Achard i wielu innych.

— W swej części półurzędowej przedrukował *Monitor* artykuł *Constitutionnela*, wymierzony „przeciw fałszywemu przetapianiu pieniędzy.“ Handel agiem pieniężnym jakoteż wykupywanie z obiegu i przetapianie monet kruszcowych były zdawna zabronione ustawami, a ustawy te acz pod dawniejszemi wydane rządami, nie straciły jeszcze swej mocy obowiązującej. *Monitor* i *Constitutionnel* silą się dowieść obecnie, że przepisy podobne z bardzo rozsądnych wypływały względów, i że rząd zamysła uciec się do nich napowrót, aby położyć tamę zgubnej spekulacji, która wzmogła się szczególnie w ostatnich czasach. Krok ten mógłby się niepodobać zwolennikom ekonomii politycznej z tej szkoły, która wszystkie rodzaje pieniędzy poczytuje za zwyczajny towar. Tymczasem jednak powiedział już Montesquieu, „że wolność handlarza nie polega bynajmniej na tem,

aby kupcom wolno było robić, co im się podoba.“ Pewną jest także, że samo już to zagrożenie w *Monitorze* wywarło najzbawienniejszy wpływ na obrót pieniężny, bo poukrywane starannie w zamiarach nieprawnej spekulacji dzisiejsze monety pięcio-frankowe, zaczynają na nowo wchodzić w obieg publiczny.

— Jak donoszą z Strasburga, uchwalił rząd angielski utworzyć legię cudzoziemską do służby indyjskiej. W Strasburgu ma zawiązać się nawet biuro werbownicze pod rozkazami pułkownika Hudson. Dalsi członkowie bióra, mianowicie major Café i kapitanowie Wilkenson, Wendt i Haeyring spodziewani są z d. 1. grudnia. Major Café i kapitan Wilkenson byli już dawniej w Strasburgu a to w tych czasach, kiedy zawiązywała się legia szwajcarska.

— Nadzwyczajny poseł rzeczywospolitej meksykańskiej przy dworze tuilerskim przybył przedwczoraj do Hawru. Zdaje się też, że układy między Hiszpanią i Meksykiem przyjdą nareście do pożądanego skutku.

— Hydrograficzne pomiary, podejmowane od kilku lat z polecenia rządu francuskiego u wybrzeży włoskich, rozpoczęły się w tym roku bardzo spieszenie, bo chodziło głównie o pomiar wybrzeży moczar pontyńskich. W ciągu tego lata wymierzyła i zbadała komisya hydrograficzna 150 mil nadbrzeżnych, mianowicie 52 mil u moczar pontyńskich, 43 w zatoce neapolitańskiej a 60 u wysp liparskich. Z wysp tych potrzebowałyby jeszcze powtórnego dokładniejszego pomiaru Alicudi i Felicudi, gdyż używana dotychczas karta Smytka okazywała się bardzo niedostateczną. Sumiennym pomiarem tych rozległych wybrzeży na apenińskim półwyspie przysłużyła się marynarka francuska w wysokim stopniu żegludze i umiejętności.

Holandya.

(Wojska do Indyi. — Protestacya kolonii Surinam.)

Haga, 19go listopada. W organizacji wojska Indyi wschodnich widać tu teraz szczególniejszą czynność. Ministerjum wojny powołuje do pięcioletniej służdy wojskowej w Indjach wschodnich nie tylko oficerów wojska lądowego włącznie do kapitana, pod korzystnymi warunkami, ale także podoficerów i szeregowców. Oprócz tego przed upływem przyszłego kwietnia zajmie stacyę na wschodnio-indyjskim archipelagu 18 paropływów wojennych, podczas gdy dotychczas pełniło tam służbę tylko 11 parowców. Z tem wszystkim wiadomości z Indyi wschodnich są ciągle pomysne, z wyjątkiem z Sumatry, gdzie między niewolnikami objawia się jakaś niechęć i niespokojność; reorganizacya więc wojska może pochodzić z innych powodów, niżli z tych, co w publiczności głoszą.

— Pełnomocnicy różnych właścicieli hypotek na plantacyach w kolonii Surinam i dyrektorowie stowarzyszeń kupieckich podali do Izby drugiej Stanów jeneralnych prośbę, zawierającą zarzut przeciw wnioskowi do ustawy względem zniesienia niewolnictwa. Petenci uznają wprawdzie, że zniesienie niewolnictwa przez stosunki czasu stało się koniecznością, nie myślą także wyświecać mniejszej lub większej nagłości środków lub obranego na to czasu, a tem mniej oceniać wszystkie rozporządzenia rządu; zamierzają tylko uczynić przedstawienie przeciw pojedynczym częściom propozycji rządowej, przez które, jak utrzymują, zapoznane i pokrzywdzone są prawa właścicieli niewolników i tych, którzy na grunt i własność pożyczili pieniądze.

Włochy.

(Stosunki stolicy apostolskiej z Rosyą. — Instrukcyje biskupie w Indjach.)

Rzym, 16. listopada. Hrabia Kiselew powrócił temi dniami na swą posadę przy stolicy papieżkiej. Zaraz na pierwszym posuchaniu miał, jak upewniamy, oświadczyć Jego Świątobliwości, że Cesarz rosyjski sprzyja szczerze katolickim swym poddanym. Oświadczenie to poparło dawne nadzieje kuryi papieżkiej, że Cesarz Alexander uchwali z czasem zupełną emancypacyę kościoła katolickiego i przywróci mu jego stanowisko dawniejsze. Dzieło Greka Pizipios: *Leglise oriental*, zjednało sobie w Rosyi od kilku lat bardzo szerokie koło czytelników, a wszystko to, co przytacza na poparcie unii kościoła rzymskiego z greckim, miało wielom otworzyć oczy, mianowicie co do trudności, które w oczach przeciwników unii uchodzą za nieprzezwyciężone, a które wraz z wielą innymi różnicami obrzędowymi dałyby się usunąć z łatwością. — Za pośrednictwem pewnego mocarstwa katolickiego, sprzymierzonego z Anglią, miały dla apostolskich wikaryatów w Agrze, Kalkucie, Bombaju, Madrasie i Pondichery odejść instrukcyje z Rzymu, aby za pomocą środków religijnych przyłożyli się z wszelkich sił swoich do uśmierzania powstania.

Niemce.

(Nowe towarzystwa przedsiębiorcze wstrzymano. — Cholera w Gdańsku ustala. — Budżet.)

Berlin, 24. lis. Jak słyhać, zwrócił ministerhandlu uwagę rządów obwodowych na to, że obecne giełdy położenie wymaga we własnym interesie akcyonaryuszów odrzucić wniosek przedłożony do potwierdzenia statutów nowych towarzystw, gdyż stosunki pieniężne nie pozwalają jeszcze rozpoczęcia podobnych przedsięwzięć. Wniosek, przedłożony względem najwyższej sankcyi prośb o koncesye, ma być odroczone, a interesenci o tem zawiadomieni.

Gdańsk, 21go listopada. Cholera panująca tutaj od ośmiu tygodni ustala od trzech dni prawie zupełnie, gdyż w tych dniach nie padł nikt ofiarą tej zarazy. Tą razą była ona o wiele słabszą

od dawniejszych epidemii tego rodzaju, nietylko, że krócej trwała ale nawet nie było tak licznych wypadków słabości i śmierci.

Drezno, 21go listopada. W przedłożonym Izbow projekcie budżetu na czas finansowego peryodu od 1858 do 1860 roku, obrachowano zwykły budżet państwa na każdy z tych trzech lat pod względem przychodu i rozchodu jednogłośnie na 9,415.693 talarów, podczas, gdy nadzwyczajny budżet na całą finansowy peryod wymaga sumy 1,333.325 talarów, która ma być pokryta z rozporządzonego stanu kasy.

Rosya.

(Inżynierowie francuscy. — Sprawa studentów moskiewskich. — Sprawa usamowolnienia chłopów. — Doniesienia z Kaukazu. — Doniesienie z Mingrelii.)

Petersburg, 14. listopada. Francuzcy inżynierowie kolei żelaznych objeżdżają po całym kraju, ażeby wytyczać linie i rozpoznawać grunt, po którym na przyszłość pędzić mają wozy parowe. Znajdują się w drodze z Moskwy do Niżnego Nowgoroda i Kurska, i przyjmowani są wszędzie jak najuprzejmiej, a nawet z pewnym rodzajem zapachu, już dlatego, że są Francuzi. — Sprawa studentów Moskiewskich pójdzie zwykłym trybem. Cesarz polecił tę sprawę sądom zwyczajnym, luboć z obrazą wyraził się, że coś podobnego w ogóle zaszczytu. — Nowej *Preus. Ztg.* piszą: „Poddaństwo zamieniło się od dawna prawnie w glebać adscriptio, włościanin nie należy do szlachcica, lecz jest przywiązany nierozdzielnie do gleby, do dominium. Ale wartość tego dominium zależy głównie od mieszczkających w niem i nierozdzielnie z niem połączonych włościan. Na tej więc podwójnej podstawie własności gruntowej polega teraz cały hypotekarny regulamin Rosyi tak dalece, że grunta tylko według liczby zapisanych na nich dusz męskich mogą otrzymać pożyczkę z banków państwa albo od osób prywatnych. A zatem przed zniesieniem poddaństwa musi koniecznie wejść w moc obowiązująca: zupełnie zmieniony regulamin hypoteki, regulamin gminy, który równocześnie zabezpiecza państwu płacenie dania, nakoniec policya lokalna i pielęgnowanie ubogich.“

Jak donosi *Kaukas*, przybył do Tyflidy 27. października poseł Szacha Persyi Dawud-Khan (jenerał Dawid Khan?), z szczególniejami poleceniami dla księcia Baryatyńskiego. Sądzą, że polecenia te odnoszą się do żądanej pomocy względem rozruchów w wschodnich prowincjach Persyi. — *Pszczola północna* zawiera artykuł, w którym stara się pogłoskę odwołania lorda Stratford okazać bezzasadną.

— Dziennikowi *Nord* donoszą z Petersburga pod d. 16. listopada, że samodzielny książę jednej części Mingrelii, Dodech Kiliane, zamordował rosyjskiego jenerałnego gubernatora Kutaidy i Mingrelii księcia Gagaryna. O bliższych powodach tej zbrodni nie wiadomo jeszcze po dzień dzisiejszy.

Księżstwa Naddunajskie.

(Memoryal. — Spiskowi odwiezieni do Gorgowacza.)

Bukareszt, 19. listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu przyjął dywan *ad hoc* memoriał co do czterech znanych punktów, wypracowany w osobnym wydziale pod przewodnictwem Bratiana. Nie chcąc ustępować dywanowi w Jassach, który, jak wiadomo, przyłączył do swego wotum rodzaj politycznego objaśnienia, dodał także i dywan bukareski w niektórych miejscach dość napuszyste ugruntowanie czterech punktów uchwalonych. Najważniejszym ustępem w tych dodatkowych rozprawach byłoby oświadczenie, że dywan nie przypisuje sobie mocy, formułować wnioski co do reformy wewnętrznej prawodawstwa.

— *Pesstyńskiemu Lloydowi* donoszą pod d. 20. listopada, że skazanych na dożywotne więzienie spiskowych senatorów odstawiono d. 16. b. m. pod zbrojną zastawą na miejsce przeznaczenia do Gurgusowacz. Wieziono wszystkich w dwubarwnych sukniach więźniów topczydzkich, w ciężkich kajdanach, włożonych im już w Belgradzie. W ośmiu do 9 dniach staną zapewne w murach więziennych w Gurgusowacz.

Tureya.

(Pobór danin w Bośni i w Damaszku. — Uspokojenie Albanii. — Wiadomości bieżące.)

Bośnia, w końcu października. Opór ludności chrześcijańskiej w opłatach daniny wzmaga się. Pierwszy popęd dała chrześcijańska ludność w Poddrynie, za nią Pesawina, a po niej Herwani. Za tym przykładem poszła w ostatnim czasie zachęcona przez emisaryuszów serbskich także ludność nacji Kozarak i Prydor; tu też wojsko egzekucyjne wykonało najliczniejsze aresztacje. Prawie wszystkich przełożonych miejscowych (kneźów) i wielu najznakomitszych mieszkańców krajowych uwięziono i odstawiono do Biaczcu. Ubolewać potrzeba na wszelki sposób, że chrześcijańska ludność w Bośni wiele przyczynia się do tego, ażeby w przeciwnikach swej wiary wzbudzić niedowierzanie i wzdargę. Zawzięta nienawiść między katolikami i nieunikniami Grekami znajduje najczęściej swe zarzewie w nierzetelności tych chrześcijan, którzy na tymczasowe zastępstwo swych prawowiernych do rady są powołani.

Jak piszą do Swetowida, rozstrzelano dnia 1. listopada dwóch spiskowych, Marko Siolin Dzuraskowicza i Mile Wukow Radonicza za zamach na życie księcia Danily.

Do *Oss. Triest.* piszą z Damasku z 5. b. m.: Izzet Basza przesłał przełożonym różnym chrześcijańskim gmin rozkaz, ażeby przesyłali nakazany przez wysoką Portę podatek wojskowy za uwolnionych od służby wojskowej Rajów. Patriarcha grecki odpowie-

dział na to imieniem swoich spółwyznawców, że ponieważ Rajowie nie są przypuszczeni do honoru służby wojskowej, tedy pragną, ażeby z nimi znówu tak postępowano, jak za kapitulacji z Kalifem Omarem, na mocy której płacili pod nazwą haraczu znane pogłównie. Patriarcha katolicki prosił, jeżeliby jego współwyznawcy zupełnie nie byli przypuszczeni do służby wojskowej, ażeby podatek przynajmniej na połowę zredukowano. Obydwie propozycje przedłożono w Konstantynopolu.

Według wiadomości z Salonichi z 4. listopada powiodło się Abas Baszy prawie bez użycia broni przywrócić spokój w całej Albanii i wyegzekwować zaległe podatki, a nawet kontyngens wojska. Tylko między niższą i wyższą Dibrą musiano użyć surowości wojskowej przeciw bandzie 17—20 ludzi.

Azya.

(Najnowsza poczta indyjska.)

Do Londynu nadeszła pod dniem 26. b. m. następująca urzędowa poczta zamorska:

Havelock ściągnął do siebie dwa pułki, i stoi teraz w sile do 7000 ludzi w Luknowie. Naprzeciw niego stoi nieprzyjaciel w licznych zastępach. Nana Sahib stał pod Bitthurem; Greathead dotarł do niego i pobił go zupełnie. Uciekającym z Delhów powstańcom odebrano wszystkie działa, i wielu z nich zabito; strata Anglików jest nieznaczną. W Hyderabadzie obawiano się wyprawdzie zaburzeń, ale aż do odejścia poczty było spokojnie. Podatki płacono regularnie. Do Kalkuty zostały wysłane posiłki.

Tego samego dnia ogłoszono w Londynie następujące dalsze doniesienia z Indyi:

Komunikacya Havelocka jest wprawdzie utrudniona, ale nie zbywa mu na żywności. Mógłby się cofnąć do Cawnpore, gdyby chciał zostawić bez obrony kobiety i dzieci; ale jenerał oczekuje posiłków, i już do 3go spodziewał się ściągnąć do siebie przeszło 7000 ludzi. W Dessa mieli podnieść bunt ludźmi zamordowanego Maharadzy z Orlintu.

Dodatek do najnowszej poczty zamorskiej (na Tryest):

Bombaj, 3. listopada. Nana Sahiba pobił Greathead pod Agrą na dniu 10. października; strata powstańców wynosi 2000 ludzi. Greathead wyruszył potem dalej, by się połączyć z Havelockiem, który, jak wiadomo, trzymał się dzielnie w Luknowie. W okolicy Cawnpore zaszły pomyślne utarczki. Brygadyer Stuart pobił insurgentów z Małwy na głowę pod Dhar; w pobliżu Nemuch poniosła klęskę banda powstańców. Przed upływem miesiąca wynosić będzie ogólny stan wojsk europejskich w Indjach, jak się spodziewają, 90 do 100.000 ludzi; dla odkrytego między grenadyerami bombajskimi zamachu buntowniczego stracono 18 z nich w Ahmedabadzie. Madras jest całkiem spokojny. W Pendżabie i w Radżputanie panuje porządek. Wychodzące w Kalkucie dzienniki *Englishman* i *Bengal Hurkaru* otrzymały upomnienie.

Hongkong, 16. paźdź. Kanton ma być od morza zupełnie cernowany. Powstańcy Tajpingów odnieśli zwycięstwo w prowincyi Keangse. Rosyjski parowiec „Amerika“ powrócił 27. września z admirałem Putiatynem do Hongkongu. Po drodze zwiedzał Koreę i Japonię.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 25. listopada. Dzisiejszy *Morning Post* donosi: Rząd zaleci parlamentowi mianowanie komitetów w obudwu Izbach dla rozpoznania powodów, które wymagały zniesienia istniejącej ustawy bankowej. — *Daily News* donosi, że lord Palmerston zamierza przedłożyć bil reformy. — Gielda spodziewa się w przytym wykazie bankowym znacznego polepszenia. Donoszą o bankructwie banku Northumberland-Durham.

Londyn, 26. listopada. Nowa konstytucya meksykańska została zawieszona, a prezydenta Comonforta obwołano dyktatorem. — Miasto Campeche poddało się armii rządowej; cała ludność Yukatanu stanęła do broni. — Walker został przyaresztowany w Nowym Orleanie.

Londyn, 27go listopada. Urzędownie donoszą z Kalkuty z 22. z. m.: Kontyngens Gwalioru idzie na Cawnpore, którego komunikacya z Alumbamekiem jest otwarta. Sangor nietrzywał jeszcze odsiecz. Bombaj, Madras, Scinde, Nizam są spokojne. — *Morning Post* powiada, że Anglia nie werbuje legionistów ani w Strasburgu ani gdziekolwiek indziej.

Turyń, 26. listopada. Ze znanych dotąd 203 wyborów padło 89 na meźów, którzy nienależeli do dawnej Izby. Z tego należy 20 do ostatecznej prawej, 32 do prawej, 23 do centrum, 14 do lewej strony. W Genuy został uwięziony wychodźca Marchese di Monte Major.

Turyń, 27. listopada. Kilku emigrantów, którzy podpisali znany protest, wydano z Genuy.

Z **Neapolu** piszą pod dniem 20. listopada: Roboty dla przekształcenia jeziora Averneńskiego w port wojenny rozpoczęły się już. Dzieło to ma być dokonane podług planu pewnego oficera neapolitańskiego, i poruczone zostało przedsiębiorcy angielskiemu panu Goupy.

Konstantynopol, 21. listopada. (Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest). Minister policji Izzet Basza umarł. Komisji dunajskiej dodany został pułkownik inżynierii. Ismed Basza został mianowany jenerał-gubernatorem Widdynu, Ismail Basza Ruszczuku,

a Mahomed Basza Adryanopola. Patriarchom greckim nakazane zostało zwołanie synodu dla naradzenia się nad reformami Hathumajumu.

Ateny, 21. listopada. Od kilku dni sroży się okropna burza. Wszystkie młyny, mosty i drogi w okolicy są zniszczone, znaczną część plonu oliwy uniosło morze.

Smyrna, 21. listopada. Dom handlowy Lechner i Salzani zawiesił swe wypłaty; pasywa wynoszą 4 miliony piastrow. Pan Salzani był agentem towarzystwa „Messageries imperiales.“

Kurs lwowski.

Dnia 28. listopada.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	53	4	51
Dukat cesarski	4	56	5	—
Półimperyj zł. rosyjski	8	35	8	40
Rubel srebrny rosyjski	1	38	1	39
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	35	79	5
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	78	6	78	30
5 ³ / ₈ Pożyczka narodowa	82	30	83	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83³/₈—83¹/₂. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95—95¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 80³/₈—80¹¹/₁₆, det. 4¹/₂% 70¹/₄—70¹/₂, det. 4% 63¹/₄—63¹/₂, detto 3% 50—50¹/₄. detto 2¹/₂% 40¹/₂—40³/₄, detto 1% 16—16¹/₄. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — — Detto Peszt. 4% 95 — — — Detto Medyol. 4% 94 — — — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88¹/₄—88¹/₂, detto węgier. 78³/₄—78¹/₂, detto galic. i siedmiogr. 78 — 78¹/₂. detto innych krajów koron. 86 — 87. Oblig. bank. 2¹/₂% 62 — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 317 — 318. Detto z roku 1839 135¹/₄—135³/₄. Detto z r. 1854 108 — 108¹/₄. Renty Como 16³/₄—16⁷/₈.

Galic. list. zastawne 4% 80—81. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — 84¹/₄. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 85 — 85¹/₂. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcje bank. narodowego 97¹/₄ — 97³/₄. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 194⁷/₈ — 195. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 116 — 116¹/₄. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 233 — 234. Detto półn. kolei 174³/₄ — — — Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 275 — 275¹/₈. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100¹/₈—100¹/₄. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 97¹/₄ — 97³/₄. Detto cisiańskiej kolei żel. 100—100¹/₄. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 232 — 232¹/₂. Detto Cesarza Frane Józ. wschod. kol. żel. 186 — 186¹/₄. Detto losy tryest. 104 — 104¹/₂. Detto tow. żegl. parowej 523 — 525. Detto 13. wydania 99 — 99¹/₄. Detto Lloyd 330 — 335. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcje młyna parowego wiad. 70 — 71. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 82¹/₄—82³/₄. Windischgrätz losy 26—26¹/₂. Waldsteina losy 27³/₄—28. Keglevicha losy 15¹/₄ — 15¹/₂. Ks. Salma losy 42 — 42¹/₂. St. Genois 39 — 39¹/₂. Palfego losy 38¹/₂—38³/₄. Clarego 39¹/₄ — 39¹/₂. Amsterdam 2 m. 90¹/₂. — Augsburg Uso 109. — Bukareszt 31 T. 261¹/₂. — Konstantynopol 31 T. 460 — Frankfurt 3 m. 107³/₈ t. — — — Hamburg 2 m. 80¹/₈. — Liwurna 2 m. 106. — Londyn 3 m. 10 — 34. — Medyolan 2 m. 106¹/₈. — Paryż 2 m. 125³/₄. Cesarских ważnych dukatów agio 11³/₄ — 11⁷/₈. Napoleons'dor 8 28 — 8 29. Angielskie Sover. 10 46 — 10 47. Imperyjal Ros. 8 47 — 8 48.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wexli.

Dnia 28. listopada.

Oblig. długu państwa 5% 80³/₈; 4¹/₂% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 135. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw.

— Akcje bank. 974. Akcje kolei póln. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. —. Lloyd 325. Galic. listy zast. w Wiedniu — —. Akcje niższ. austr. Towarzystwa eskomtowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 108³/₈ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 107¹/₂ 2 m. Hamburg 79⁵/₈ 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 34. 2 m. Medyolan 106¹/₄. Marsylia —. Paryż 125⁵/₈. Bukareszt —. Konstantynopol 460. Smyrna —. Agio duk. ces. 11. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 78³/₄. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108³/₈. Pożyczka narodowa 83³/₈. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 275 fr. Akcje c. k. uprzyw. zakładu kredy. 195¹/₄. — Hypotekar. listy zastawne —. Akcje zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. listopada.

PP. Hr. Stadniński Bronisław, z Babic. — Tretter Hilary, z Łoniego. — Pawlikowski Emil, z Rosolina.

Dnia 29. listopada.

PP. Gromnicki Józ., z Budzanowa. — Nikorowicz Kar., z Reklinie. — Nast Cypr., z Polski. — Sierakowski Wład., z Pobereża. — Szemelowski Teod. adw. kraj., z Sambora. — Stienberger Jan, c. k. urzęd., z Wiednia. — Uhrynowski Józ., z Michaliniec. — Zarewicz Wład., z Zawadki. — Zagórski Alex., z Podhorzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. listopada.

PP. Chyliński Maryan, do Rakowa. — Falkenhagen Adolf, c. ros. kapitan, do Paryża. — Młocki Wład., do Sarnek górnych. — Niewiadomski Tadeusz, do Sopuszyna. — Pięczykowski Meliton, do Wybranówki. — Riegelmann Mikołaj, c. ros. radca dworu, do Berlina. — Hr. Skarbek, do Magdółki. — Starzyński Bojomir, do Snowicza. — Starzyński Stanisław, do Derewacza. — Truskolawski Leonard, do Płonny. — Ujejski Bronisław, do Lubczy.

Dnia 29. listopada.

PP. Fontana Alf., c. k. podporuczn., do Złoczowa. — Hr. Lanckoroński Ign., do Wielogłów. — Br. Mengden Alex., ces. ros. pens. radca dw., do Rosyi. — Puchalski Narc., do Zurawicy. — Hr. Stadniński Bron., do Babicy. — Stawiarski Waler., do Brodów. — Tretter Hil., do Łoniego. — Wysoczański M. do Wysocka. Winkler Wac., c. k. poruczn., do Drohowyża. — Waśkiewicz Teod., do Bilki. — Zakrzewski Wacł., do Stajów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.00	+ 2.8°	83.3	połud.-zach. sł.	mglisto
2. god. popoł.	322.77	+ 7.0°	66.2	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	323.93	+ 1.6°	84.4	połud.-zach. „	„

T E A T R.

Dziś: Dramat niemiecki: „Rose und Röschen.“

Jutro na scenie niemieckiej na dochód komika p. Edwarda Holm: „Der Eine mächt, der Andere nicht“, krotoczwila ze śpiewami w dwóch aktach i „Das Lustspiel im Lustspiel, oder Ein Skandal im Theater“, komedia w 1. akcie.

KRONIKA.

Dyrekcya towarzystwa ku popieraniu muzyki w Galicyi oznajmia, że 1sza tegoroczna muzykalno-deklamacyjna zabawa wieczorna nastąpi w przyszłą środę, 2go grudnia w salonie towarzystwa muzycznego o 7. godzinie wieczór.

Czerwone bilety wstępu ważne są dla pierwszego rzędu wieczorów, mianowicie 1., 3., 5., 7., 9., i 11.; białe zaś dla drugiego rzędu, mianowicie 2., 4., 6., 8., 10. i 12., co zresztą oznajmiać będzie afisz, wydawany w dniu każdej zabawy wieczornej.

— Towarzystwo parowej żegluga „Eastern“ zamierza w kwietniu przyszłego roku wyprowadzić okręt „Great-Eastern“ (alias Lewiathan). Ma odbyć pierwszą swą podróż z podróżującymi dla rozrywki do zjednoczonych Stanów. Mają być im wydawane bilety podróży na wzór, jak między Paryżem a Kolonią, z Holyhead w wielkiej Brytanii do Portland w państwie Maine w północnej Ameryce a zład kolejami żelaznymi i paropływami na niższą i wyższą Kanadę, państwami zachodnimi Stanów zjednoczonych aż do St. Louis w Missouri, a na państwa środkowe z powrotem do Portlandu, zład znowu parostatkami „Great-Eastern“ wrócić do Europy. Podróż obejmująca 3000 angielskich mil, będzie kosztować w pierwszej klasie włącznie z wiktem 50 funtów szterlingów, i może być wygodnie odbyta w sześciu do ośmiu tygodniach. Kto pragnie z tego korzystać, będzie mógł w tak krótkim czasie zwiedzać rozmaite kraje Ameryki północnej, i dwa razy przetrzenie ocean olbrzymim okrętem. Przed 20 laty w tym czasie ledwo można było zrobić małą podróż na południe.

— Opowiada „Journal de Lille Verité“: Komuś tu z naszych wydarzyło się knpić szszarzy surdut za pół trzecia franka. Po rękach przeszedł surdut do krawca; chcąc go przenicować znalazł w nim kolnierz wypchany koronkami mechlińskimi, a stan podbity, nie wąta ale batyspowemi chusteczkami, wszystkie cudnie haftowane tak, że sztukę cenią na 35—40 fr., a było takich sztuk 2. Koronek znalazł 47 metrów, wartości jak znawcy sądzą 500 fr.

— Dnia 11. września b. r. postanowiło dwóch młodych Anglików udać się wśród deszczu i śnieżnej zamieci z Neusztiftu na górę zwaną Mutterberger Ferner do Sölden, pomimo że odradzał im to ich przewodnik Jakob Müller, stary myśliwy. Już byli na szczycie góry i całą godzinę szli tautędy bez przerwy. Przewodnik zalecił przezorność a osobiście, aby idąc wstępowali w jego ślady. W tem niespodzianie zapadł się jeden z Anglików nietrzymając się ściśle tego zlecenia na 9 sążni w przepaść. Jakob Müller przekonany, że niemożna go ratować inaczej jak podaniem mu liny, której nie miał przy sobie, rozkazał Anglikowi drugiemu pozostać na miejscu, a sam, niezważając na własne niebezpieczeństwo, puścił się w największym pędzie do Mutterbergskiej chaty alpejskiej o 4 godziny drogi odległej, i przybył tam po ludzi i linę w czasie nie do uwierzenia krótkim, bo w jednej godzinie. Zastał tu przełożonego gminy z Nater Jana Steixnera, melcherskiego Piotra Penca i sennerskiego Alojzego Haidera, którzy na wezwanie Müllera zaopatrzywszy się w liny najchętniej i natychmiast udali się spiesznie nieszczęśliwego ratować, i tę samą drogę odbyli w półtrzeciej godziny, zatem jeszcze dość wcześnie, aby nietylko wyciągnąć nieszczęśliwego z przepaści ale i jego młodszego brata od zamrozi ratować. Obydwoh zaniecono do do Mutterbergskiej chaty, gdzie przynocowali i przyszli do siebie.

Lecz że ci dwaj Anglicy dali tym czterem ludziom za ofiarowaną im z własnym niebezpieczeństwem życia pomoc nagrodę wspomnienia nawet niegodną (trzech otrzymało po 1 złr. a czwarty dwa franki), spowodowało to c. k. namiestnictwo każdemu z nich w uznaniu chwalebego ich czynu wyznaczyć stosowną nagrodę z rządowych, na wypadki ratunków przeznaczonych funduszów.